


Katarzyna Dybel 

Uniwersytet Jagielloński

katarzyna.dybel@uj.edu.pl

Motyw wdzięczności w starofrancuskich powieściach Okrągłego Stołu

„Na tyle jesteśmy ludźmi,
na ile umiemy okazywać wdzięczność” (Seneka Starszy)

„Wdzięczność jest wiedzą o tym, komu, kiedy i jak należy dziękować
i od kogo przyjąć podziękowanie” (Andronikos)

Abstrakt:

Tematem niniejszego artykułu jest analiza motywu wdzięczności w wybranych starofrancuskich powieściach Okrągłego Stołu, w szczególności geneza tego motywu, jego warianty oraz korelacja z motywami daru i wędrówki. Ukazany został także wpływ motywu wdzięczności na język bohaterów (postrzeganych jako swoista figura *homo gratus*), naznaczony dialogicznym charakterem przypisanego im dyskursu wdzięczności.

Słowa kluczowe: motyw wdzięczności, średniowieczne powieści arturiańskie, *homo gratus*

Abstract:

The Motif of Gratitude in Old French Round Table Stories

The article explores the motif of gratitude in selected Old French Round Table stories, in particular its origins, variants and correlation with the motifs of gift

and quest. The influence of the gratitude motif on the language of the characters (seen as a kind of *homo gratus* figure), marked by the dialogical nature of the gratitude discourse attributed to them, is also discussed.

Keywords: the motif of gratitude, Old French Round Table stories, Middle Age, *homo gratus*

Średniowieczni autorzy nie wymyślili idei wdzięczności na potrzeby literackich dyskursów, filozoficznych dysput czy teologicznych traktatów. Nad jej istotą zastanawiali się już autorzy ksiąg biblijnych, mędrzy starożytnego Wschodu i Zachodu, filozofowie antycznych Grecji i Rzymu oraz starożytności chrześcijańskiej. Starotestamentalne księgi sapiencjalne podkreślały konieczność okazywania wdzięczności Bogu oraz ludziom. Wspominali o niej też autorzy Nowego Testamentu, w tym św. Paweł, który zalecał: „I bądźcie wdzięczni!” (Kol 3, 15), „W każdym położeniu dziękujcie” (1 Tes 5, 18). W filozofii stoickiej zyskała ona „szczególny status, jako podstawowy wyznacznik relacji człowieka do świata i bogów” (Łapiński, 2017: 503). Dla Cyncerona była obowiązkiem i cnotą bliską cnotie sprawiedliwości, przez którą rozumiano oddawanie każdemu tego, co mu się należy (zob. Zaron, 2015: 204). Wiele miejsca poświęcił wdzięczności Seneka, proponując w traktacie *O dobrodziejstwach* „swoisty kodeks postępowania we wzajemnej relacji darczyńcy i obdarowanego” (Łapiński, 2017: 502) i zalecając w jednym z listów do Lucylusza „ćwiczenie się w nacechowanym wdzięcznością spojrzeniu na świat” (Łapiński, 2017: 502). O potrzebie patrzenia na świat oczami wdzięczności wspominał także w swoich *Diatrybach* (I, 6) Epiktet. Przykłady te nie wyczerpują długiej listy autorów, którzy zajmowali się tą problematyką.

Starofrancuska literatura arturiańska wielokrotnie odwoływała się do tego atrakcyjnego tematu, jawiącego się jako swoisty *locus philosophicus* i *locus theologicus* – miejsce spotkania materii literackiej z myślą filozoficzną i teologiczną swojej epoki. Świat elitarnego społeczeństwa Okrągłego Stołu pełen jest wdzięczności, a każdy z członków owej społeczności przedstawiany jest nie tylko jako rycerz wyróżniający się wielkodusznością, odwagą, walecznością i solidarnością, ale przede

wszystkim jako *homo gratus*: człowiek zdolny do okazywania i do przyjmowania wdzięczności. Motyw wdzięczności pojawia się tu w bogatej grze wariantów, otwierając hermetyczny świat dworności na parenetyczny i sapiencjalny wymiar ludzkiej egzystencji, a przede wszystkim kształtując ów świat od strony relacyjności. Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza funkcjonowania tego motywu w wybranych powieściach arturiańskich z XII i XIII wieku, napisanych wierszem albo prozą¹.

Język wdzięczności

W poddanych analizie utworach wdzięczność wyrażana jest czynami, gestami, a także słowami. Bohaterowie świata przedstawionego posługują się często swoistym językiem wdzięczności, naznaczonym retoryką dworności, a jednocześnie indywidualizacją wynikającą z odmiennego kontekstu epizodów skonstruowanych wokół motywu wdzięczności. Konwencja idzie tu w parze z inwencją, stare treści przyodziane zostają w nową formę. Mimo że pole semantyczne „wdzięczności” nie wyróżnia się szczególną różnorodnością przynależących doń terminów, częstotliwość użycia tych ostatnich jest znacząca. W skład owego pola wchodzi przede wszystkim czasowniki: „dziękować”, „podziękować” („mercier”, „merchier”), „dać”, „dawać”, „darować” („doner”), „obiecać”, „obiecywać” („prometre”), „nagrodzić”, „wynagrodzić” („guerredoner”, „guierredoner”), oraz rzeczowniki: „podziękowanie” („grace”, „merci”), „dar” („don”), „obietnica” („promese”), „nagroda” („guerredon”, „guerredonance”, „guerredonement”). Konteksty, w których zostają użyte powyższe terminy, odznaczają się niemal schematyczną prostotą formy i konkretem komunikatu przekazywanego odbiorcy wypowiedzi: osoba okazująca wdzięczność, w odpowiedzi na doznane dobro, wypowiada swoje uczucia i pragnienie odwzajemnienia tego dobra. Zaciągając swoisty

¹ Pełne referencje bibliograficzne do wszystkich cytowanych lub omawianych utworów zostały podane w bibliografii zamieszczonej na końcu tego artykułu. Tłumaczenie na język polski starofrancuskich i innych cytatów: Katarzyna Dybel (chyba że zaznaczono inaczej).

dług wdzięczności, buduje szczególną relację z tym, któremu okazuje wdzięczność i który sam z wdzięcznością przyjmuje okazywaną dobroć. W owym budowaniu przestrzeni wdzięczności i relacji wzajemności technika werbalizacji odgrywa rolę szczególną. Aby zadziałać z całą mocą właściwą dla pozytywnej reakcji, wdzięczność musi zostać nazwana i wypowiedziana.

Motyw wdzięczności pojawia się najczęściej w wypowiedziach przybierających formę dialogu. Bohaterowie deklarują swoje zobowiązania względem tych, którym pragną okazać wdzięczność, albo wyjaśniają powody już podjętych działań, wpływających z długu wdzięczności. Obietnice, takie jak ta złożona ojcu Enidy przez Ereka: „Wielkiś mi wyświadczył honor [panie], / ale i nagrodzę cię obficie” („Mout m’avez grant honor portee, / mais mout vos iert guierredonee”) (Chrétien de Troyes, 1994a: w. 1319-1320), nie należą do rzadkości i nie są bynajmniej przejawem zarozumiałstwa czy pychy. Wprost przeciwnie: do dobrego tonu arturiańskiej społeczności należy wynagrodzenie oddanej przysługi, a wielkość daru postrzegana jest jako wyznacznik dworności bohatera. Ów dialogiczny charakter dyskursu wdzięczności zdaje się oddawać relacyjny charakter tej ostatniej: wdzięczność ukierunkowuje myślenie i działanie na drugą osobę, wyzwala z egoizmu i egocentryzmu, stając się tym samym istotnym czynnikiem budowania więzi społecznych.

Nierzadko wdzięczność wyrażana jest językiem parawerbalnym: uśmiechem, gestem, które towarzyszą słowom lub zastępują je, wyrażając lub dopełniając przesłanie werbalnego dyskursu. W niektórych epizodach wdzięczność przejawia się też w języku symboli. Tak jest na przykład w *Tristanie pisanym prozą*, gdzie Lancelot, z wdzięczności za wyświadczoną mu niegdyś przez Tristana przysługę, każe wykonać dwadzieścia dwie tarcze podobne do tarczy Tristana, które przez sześć miesięcy nosić będą on sam i spokrewnieni z nim rycerze z rodu króla Bana. Gest ten podejmują także, solidarnie, sam król Artur i wszyscy towarzysze Okrągłego Stołu (zob. *Le Roman en prose de Tristan*, 1974: 93). Jego znaczenie jest niezwykle istotne nie tylko dla Tristana, ale i dla całej Kornwalii, której barwy nie cieszyły się dotąd estymą, bo rycerze tego kraju bardziej słynęli tchórzostwem

niż odwagą. Waleczność rycerzy Okrągłego Stołu, posługujących się kornwalijskimi tarczami, sprawia, że – jak zauważa narrator – Tristan nie pozostaje odosobniony w noszeniu kompromitującej tarczy i odtąd nikt już nie śmie stroić sobie żartów z kornwalijskich rycerzy.

Wdzięczność i dar

Wdzięczność wyraża się nie tylko słowami, ale i poprzez konkretny dar – także materialny. W *Ereku i Enidzie* w zamian za okazaną gościnność Ereki ofiaruje rodzicom Enidy dwa pięknie i bezpiecznie położone zamki oraz inne dary – złoto, srebro, bogate futra i cenne materie (zob. Chrétien de Troyes, 1994a: w. 1329-1342, 1841-1910). W tekście znajduje się dokładny opis darów i sposobu ich przekazania. Ereki najpierw wydaje szczegółowe polecenia swoim wysłannikom, a następnie wysłuchuje ich relacji z wykonanego zadania. To rozbudowanie opisu zdaje się podkreślać wagę, jaką autor przywiązuje do wdzięczności. Mogło też stanowić próbę uwrażliwienia odbiorców tekstu na obowiązek wdzięczności i wskazania sposobów jego wypełniania. Nie bez znaczenia jest też kategoria hojności – jakoś daru jest wyznacznikiem nie tylko statusu społecznego bohatera, ale też istotnym elementem jego portretu psychologicznego. Bohater hojny to bohater wielkoduszny i bezinteresowny. Ta korelacja była już obecna w myśli judaistycznej i chrześcijańskiej oraz w filozofii antycznej: Ciceron na przykład zaliczył wdzięczność do obowiązków człowieka, a pisząc o niej w traktacie *O powinnościach*, „użył określenia *gratia*, które oznacza przychylność, łaskę, radość, wdzięczność i wskazuje na inne słowo: *gratuitus*, czyli bezpłatny” (Gadacz, 2015: 37). Ten szczególny związek wdzięczności z hojnością i bezinteresownością wyraża się właśnie poprzez kategorię daru.

Jednak czasami zdarza się, że obiecany dar staje się przyczyną kłopotów bohatera. Mowa tu w szczególności o motywie „wiążącego daru” („don contraignant”), określanego przez niektórych badaczy

mianem daru *in blanco*². Motyw ten, przeszczepiony do starofrancuskich powieści arturiańskich najprawdopodobniej z kręgu kultury celtyckiej, był już obecny w księgach Starego i Nowego Testamentu³. W interesujących nas utworach odgrywa on szczególną rolę – czyni opowieść bardziej zagadkową, nieprzewidywalną, a przez to atrakcyjniejszą. W *Opowieści o graalu* Gowen obiecuje swojemu przewodnikowi, w zamian za doprowadzenie go do zamku trzech królowych, spełnić jego prośbę, choć nie wie, czego będzie dotyczyła (zob. Chrétien de Troyes, 1994c: w. 7544-7553, 5671 i n.). To szczególny wariant motywu *don contraignant*, bo dar nie do końca wypływa z poczucia wdzięczności, ale stanowi zobowiązanie do rekompensaty za oddaną przysługę. Nie mając innej możliwości dotarcia do zamku, Gowen obiecuje spełnić prośbę przewodnika; czyni wszelako zastrzeżenie, że obiecany w ciemno dar nie może przynieść mu hańby. Jak się wkrótce okaże, wymuszona obietnica to prośba, by Gowen zrezygnował z niebezpiecznej wizyty w zamku, do którego pragnie dotrzeć, i ocalił tym samym swoje życie. Sama prośba, ujęta w formę daru *in blanco*, wpisuje się także w kontekst motywu wdzięczności – tym razem przewodnika Gowena, który z wdzięczności za okazaną mu przezeń pomoc, pragnie ochronić go przed zgubnymi „cudami” krainy zniewolonej czarami. Motyw kłopotliwego daru pojawia się także między innymi w trzynastowiecznej anonimowej powieści *Perlesvausie* (*Perlesvaus*), oraz krótkich anonimowych powieściach arturiańskich: *Hunbaut* (*Hunbaut*) czy *Panna na mulicy* (*La demoiselle à la mule*), gdzie nie wiąże się jednak *par excellence* z motywem wdzięczności.

Miarą wielkości i szczerości daru wypływającego z wdzięczności jest radość. Z wdzięczności rodzi się dar, a z daru – radość. W *Ereku i Enidzie* narrator zauważa: „Gospodarz z tego daru wielce się radował” („De ce don fu li hostes liez”) (Chrétien de Troyes, 1994a: w. 3510). W innej

² Na temat genezy i różnorodności tego motywu w średniowiecznej literaturze arturiańskiej zob. Jean Frappier, 1969: 7-46; Philippe Ménard, 1981: 37-53; Corinne Cooper Deniau, 2005: 9-39.

³ Zob. na przykład: Księga Estery (7, 1-10); Ewangelia według św. Marka (6 21-28), Ewangelia według św. Mateusza (14, 6-12).

chrétienowskiej powieści, *Rycerz z wózka albo Powieść o Lancelocie*, dar wolności i słowa otuchy, które przynosi uwięzionemu Lancelotowi kierująca się wdzięcznością siostra Meleaganta, wywołują radość protagonisty. W *Tristanie pisany prozą* senezal Keu daje wyraz swojej radości z powodu spotkania z Kahedynem, który niegdyś uwolnił go z więzienia swego ojca, króla Hoela (zob. *Le Roman de Tristan en prose*, 1990: 113-114). Dar wolności, który wówczas otrzymał, skłania senezala nie tylko do złożenia obietnicy, że nie odmówi niczego Kahedynowi, ale przede wszystkim do okazania i wypowiedzenia radości ze spotkania, która jest przedłużeniem radości z otrzymanego daru. Przykładów podobnych asocjacji pomiędzy wdzięcznością i radością można by przytoczyć wiele. Jest rzeczą znamionną, że radości osoby obdarowanej towarzyszy najczęściej radość obdarowującego. Powstaje w ten sposób swoisty klimat radości, oddany często w następujących zaraz potem scenach świętowania.

Dar wypływający z wdzięczności wiąże się w niektórych sytuacjach z narodzinami przyjaźni, a nawet miłości. Być może dlatego, że owe trzy kategorie przynależą do porządku serca. W *Ereku i Enidzie* oświadczyły Ereka (zob. Chrétien de Troyes, 1994a: w. 1321-1323) następują zaraz po słowach wyrażających wdzięczność ojcu Enidy za udzielenie gościny i zapowiadających ofiarowanie darów. W kontekście tych słów zaślubiny oraz szczęśliwa przyszłość Enidy i jej rodziców zostają wpisane w przestrzeń daru wdzięczności, choć dalszy ciąg powieści nie pozostawia wątpliwości, że najważniejszym powodem deklaracji Ereka jest miłość od pierwszego wejrzenia, odwzajemniona zresztą przez Enidę. W podobną przestrzeń darów wdzięczności zostaje wpisana przyjaźń Lancelota i Galehout (zob. *Lancelot pisany prozą*, t. I, 1978) czy przyjaźnie innych rycerzy Okrągłego Stołu.

Wdzięczność i wędrówka

W wielu epizodach analizowanych utworów to właśnie z powodu wdzięczności bohaterowie wyruszają w drogę: by nieść pomoc tym, którzy niegdyś im ją okazali, a teraz sami jej potrzebują. Tak jest w przypadku siostry Meleaganta, córki króla Bademagusa, która w *Powieści o Lancelocie* Chrétiena de Troyes, nie bacząc na trudy

i niebezpieczeństwa, wyrusza na samotne poszukiwanie zaginionego Lancelota, mimo że nie wie nawet, w którą stronę powinna się udać, by go odnaleźć (zob. Chrétien de Troyes, 1994c: w. 6374 i n.). Nie szczędząc czasu i energii, rezolutna panna przemierza lasy i pustkowie, by w końcu nad brzegiem morza odnaleźć rycerza, uwięzionego w wieży wybudowanej przez Meleaganta. Jedynym powodem tej karłomnej wędrówki jest, jak sama wyznaje Lancelotowi, wdzięczność za wyświadczoną jej niegdyś przysługę:

[...] Lancelocie,
 Z daleka przybyłam, by cię poszukiwać.
 I stało się nareszcie to, na co czekałam,
 Że z Bożej łaski oto cię znalazłam.
 Jestem tą, która cię prosiła,
 Kiedy do Mostu Miecza wędrowałeś,
 O dar, a ty zaraz mi go darowałeś,
 Gdy cię tylko o niego poprosiłam,
 [...]
 Dla tego daru i dla tej przysługi
 Podjęłam moje trudy i znoje
 I zaraz cię stąd wydostanę.

[...] Lanceloz, je sui
 Por vos querre de loing venue.
 Or est si la chose avenue,
 Deu merci, c'or vos ai trové.
 Je fui cele qui vos rové
 Quant au Pont de l'Espee alastes
 Un don, et vos le me donastes
 Molt volantiers, quant jel vos quis,
 [...]
 Por ce don et por ce servise
 Me sui an ceste poinne mise,
 Por ce vos metrai fors de ci (Chrétien de Troyes, 1994c: w. 6568-6581).

Dalszy ciąg epizodu, opisujący samą akcję uwolnienia Lancelota, zaskakuje pomysłowością energicznej panny: pragnienie odwzajemnienia doznanego dobra uruchamia cały potencjał jej kreatywności. Wdzięczność okazuje się cnotą dynamiczną i twórczą, a jej efektem jest ucieczka Lancelota z wieży, co wydawało się rzeczą niemożliwą. Znamiennym jest też, że okazana wdzięczność rodzi wdzięczność tego, komu została okazana: Lancelot, w odpowiedzi na pomoc siostry Meleaganta, składa jej uroczystą obietnicę, że zawsze odpowie na każde jej wezwanie i że o cokolwiek go poprosi, otrzyma to, jeśli tylko będzie to w jego mocy (zob. Chrétien de Troyes, 1994c: w. 6587-6596). Powstaje w ten sposób swoisty łańcuch wdzięczności, którego ogniwa, jak można się domyślać, wciąż będą się mnożyć i obfitować w niespodzianki. Ta szczególna dynamika wdzięczności nie pozostaje bez znaczenia dla dynamiki *queste* – dynamiki wędrowki i poszukiwania⁴ – tak istotnej dla świata wędrownych rycerzy, którzy spłacając stare długi wdzięczności i zaciągając nowe, otwierają się na kolejne wyzwania, podejmowane w imię honoru i wielkoduszności. Motyw wdzięczności jest katalizatorem motywu wędrowki, wzbogaca go przy tym o element zaskoczenia i nieprzewidywalności, tak cenny dla budowania napięcia dramatycznego tekstu. Zdarza się też, że zamyka jakiś etap rycerskiej przygody, by otworzyć wędrowkę bohatera na kolejne (czasami odległe w czasie i przestrzeni) przygody. Jawi się jako skuteczny sposób na budowanie narracji i urozmaicanie akcji, a w wielu przypadkach orientuje wędrowkę bohaterów, nadając jej sens głębszy niż zwykle poszukiwanie przygody, wpisujące się w zwyczaję wędrownych rycerzy.

Konkluzje

Motyw wdzięczności przynależy do najbardziej emblematycznych motywów starofrancuskich powieści arturiańskich, zarówno ze względu na znaczenie dla budowania narracji tychże utworów, jak i zawarte w nich przesłanie. Usytuowany na skrzyżowaniu myśli filozoficznej,

⁴ Do tej podwójnej kategorii odsyła starofrancuskie słowo „*queste*”.

teologicznej i literackiej swojej epoki, stanowi doskonały przykład wzajemnego przenikania się myślenia poetyckiego i metafizycznego: to, co autorzy ksiąg biblijnych wyrażają językiem teologii, a filozofowie językiem filozofii, autorzy tekstów arturiańskich wyrażają językiem powieści. Wdzięczność jawi się też jako motyw uniwersalny: znamiennym jest, że w kanonach zasad rycerskich, które w różnorodnych formach pojawiają się w przeanalizowanych utworach, obowiązek czy zwyczaj wdzięczności nie zostaje wyraźnie sformułowany, w przeciwieństwie do innych nakazów i zaleceń. A przecież trudno znaleźć częściej przywoływany w owych tekstach obyczaj, praktykowany przez różne kategorie postaci, w różnych epizodach. Cnota wdzięczności jawi się tam, być może, jako tak oczywista i właściwa ludzkiej naturze, że nie trzeba jej zalecać ani nakazywać.

Obecność motywu wdzięczności implikuje swoisty dyskurs wdzięczności, wpisujący się w zasady kodeksu Okrągłego Stołu: w świecie dworności, w którym wielką wagę przywiązuje się do werbalizacji uczuć i emocji, ważne jest, by chcieć i umieć wypowiedzieć swoją wdzięczność i by uczynić to w sposób delikatny, a przy tym konkretny i szczery.

Na podkreślenie zasługuje związek motywu wdzięczności z motywem daru. Cnota wdzięczności sprzyja budowaniu swoistej kultury daru, w której dar – zarówno materialny, jak i moralny – staje się wyznacznikiem wielkości bohatera; podkreśla takie jego przymioty, jak bezinteresowność i wielkoduszność. Wdzięczność jawi się w tym kontekście jako swoista (by posłużyć się określeniem bliskim *mędrcom starożytności*) pamięć serca. Umiejętność ofiarowania daru może być też postrzegana jako przejaw pokory – cnoty, którą Średniowiecze ceniło i do praktykowania której zachęcało⁵. Pokory pojmowanej jako postawa otwartości i akceptacji swoich ograniczeń poprzez uznanie zasług drugiej osoby, której pragnie się okazać wdzięczność.

Wreszcie, motyw wdzięczności, pozostając w korelacji z motywem wędrowki, jawi się jako istotny czynnik dynamizacji tekstu:

⁵ Odnośnie do znaczenia tej wartości w Średniowieczu zob. Michel Zink (2017).

powodując podejmowane wciąż na nowo wyruszanie w drogę, zapobiega stagnacji bohaterów i otaczającego ich świata. A budując klimat wzajemnego zaufania, czyni ten świat lepszym, bo solidarnym, co doskonale wpisuje się w ideę Okrągłego Stołu, wokół której ogniskuje się świat przedstawiony starofrancuskich powieści arturiańskich.

Bibliografia

Teksty analizowane:

CHRÉTIEN DE TROYES (1994a), *Erec et Enide* [*Erek i Enida*], wydanie i tłumaczenie na współczesny język francuski J.-M. Fritz, według rękopisu BN fr. 1376, w: *Romans suivis des Chansons avec, en appendice, Philomena*, Librairie Générale Française, s. 55-283.

CHRÉTIEN DE TROYES (1994b), *Le Chevalier de la charrette ou le Roman de Lancelot* [*Rycerz z wózka albo Powieść o Lancelocie*], wydanie i tłumaczenie na współczesny język francuski C. Méla, według rękopisu BN fr. 794, w: *Romans suivis des Chansons avec, en appendice, Philomena*, Librairie Générale Française, s. 495-704.

CHRÉTIEN DE TROYES (1994c), *Le Conte du graal ou le Roman de Perceval* [*Opowieść o graalu albo Powieść o Persewalu*], wydanie i tłumaczenie na współczesny język francuski C. Méla, według rękopisu Berne 354, w: *Romans suivis des Chansons avec, en appendice, Philomena*, Librairie Générale Française, s. 937-1211.

Lancelot. Roman en prose du XIIIe siècle [*Lancelot pisany prozą*] (1978), tom I, Micha, A. (wyd.), Droz, Genève.

Le Roman en prose de Tristan [*Powieść prozą o Tristanie*] (1974), 1 wydanie: 1890, analiza krytyczna, według rękopisów paryskich, E. Löseth, Slatkine Reprints, Genève.

Le Roman de Tristan en prose [*Powieść o Tristanie prozą*], t. I (1990), wydanie i tłumaczenie na współczesny francuski M.-L. Chênerie i P. Ménard, Champion, Paris.

Opracowania krytyczne:

COOPER DENIAU, C. (2005), „Culture cléricale et motif du « don contraignant » : contre-enquête sur la théorie de l’origine celtique de ce motif

- dans la littérature française du XIIIe siècle et dans les romans arthuriens”, *Moyen Âge*, 111 (1), s. 9-39.
- FRAPPIER, J. (1969), „Le motif du don contraignant dans la littérature du Moyen Âge”, *Travaux de Linguistique et de Littérature*, VII, 2, s. 7-46.
- GADACZ, T. (2015), „O wdzięczności”, w: Pietrych, K. (red.), *Horyzont dialogu i rozumienia. W kręgu myśli Józefa Tischnera*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 37-42, [on-line] https://dspace.uni.lodz.pl/bitstream/handle/11089/30723/37-42_O%20wdziecznosci.pdf?sequence=1&isAllowed=y, 2.07.2022.
- ŁAPIŃSKI, K. (2017), „Kategoria wdzięczności w stoicyzmie”, *Przegląd filozoficzno-literacki*, 3-4, s. 501-521, [on-line] https://www.academia.edu/36924056/Kategoria_wdzi%99czno%C5%9Bci_w_stoicyzmie, 6.07.2022.
- MÉNARD, P. (1981), „Le don en blanc qui lie le donateur, réflexion sur un motif de conte”, w: Varty, K. (red.), *An Arthurian Tapestry: Essay in Honor of Lewis Thorpe*, University of Glasgow, Glasgow, s. 37-53.
- ZARON, Z. (2015), „O wdzięczności”, w: Sokólska, U. (red.), *Odkrywanie słowa – historia i współczesność*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, s. 203-216, [on-line] https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/9834/1/Z_Zaron_O_wdziecznosci.pdf, 4.07.2022.
- ZINK, M. (2017), *L'humiliation, le Moyen Âge et nous*, Albin Michel, Paris.